

Dzień Kobiet w „Fabryce”

PANIE NA SCENIE

W najbliższą sobotę, czyli w Dzień Kobiet w białostockim pubie „Fabryka” wystąpi Ala **BONCOL** z zespołem. Na scenie rządzić będą panie, bowiem grupa Ali jest jedną z dwóch w Polsce, w których występują aż trzy wokalistki! Przed nimi zagra białostocki zespół **LAST TRAIN**. Ala **BONCOL** zadebiutowała na Międzynarodowym Festiwalu „Piknik Country” w Mrągowie w 1995 r. Po tym sukcesie brała udział we wszystkich znaczących countrowych imprezach w kraju, reprezentowała też Polskę na festiwalach za granicą.

Obdarzona silnym, o dużej rozpiętości i nieskazitelnie czystej intonacji głosem Alicja **BONCOL** preferuje nowoczesne trendy w muzyce country. Sprawdza się jednak w bogatym repertuarze, począwszy od klasyki country przez zmysłowe ballady aż po utwory z prawdziwie rockowym „pazurem” – tak, jakby w jednej osobie spotkały się Dolly **PARTON**, Shania **TWAIN** i Tina **TURNER**.

Po rozpadzie pierwszego zespołu Ali – **FAIR PLAY** założyła ona własną grupę, w której śpiewają jeszcze dwie wokalistki: Kasia **KAMINSKA** i Sonia **LELEK**.

Ciekawostką jest fakt, że Ala **BONCOL** w 1998 r. brała udział w programie TVN „Zostań Gwiazdą”, w którym wcieliła się w **CHER** i wykonując utwór „Believe”, wygrała edycję.

Koncert w pubie „Fabryka” przy ul. Jurowieckiej 31 rozpocznie się o godz. 19.30. Bilety (7 zł w przedsprzedaży, 10zł – w dniu koncertu) można kupić w sklepach muzycznych Tango, Duet i Amadeusz i pubach Chata Puchata, Fabryka, Gryf, Niebo.

opr. DJ B.

Na koncert w „Fabryce” mamy trzy zaproszenia. Zdobędą je ci **PANOWIE**, którzy dziś (7 marca) przyjdą do Biura Gry „GW” z aktualnym wydaniem „Współczesnej” i obiecują, że na koncert Ali **BONCOL** pójdą ze swoimi paniami.



DJ
Beben
po raz kolejny postanowił odświeżyć redakcję P\$

i ogłosił wymianę recenzentów. Podjął taką decyzję

po tym, kiedy man – w odróżnieniu od reszty redakcji – okazał

się fanem telewizyjnego podglądania lidera Ich Troje w łazience. Ponieważ jednak

nie było nikogo godnego, by zastąpić mana, kara została złagodzona: redaktor otrzymał zakaz

pojawiania się w redakcji i obowiązek nadsyłania recenzji e-mailem. Tak się tym przejął, że recenzje płyty Kelly Osbourne podzielił 4:1 (80% na korzyść nadebranego jako próba